**Z REGIONU****„Łuczniczka” w Warszawie**

- 18 lutego 2000 r.

Prawie 400 osób – pracowników radomskiego „Łuczniczka” oraz przedstawiciele KZ z regionu manifestowało w ub. piątek w Warszawie. Akcja protestacyjna, o przygotowaniach do której na bieżąco informowaliśmy w „Biuletynie”, przebiegała spokojnie. Nie doszło do żadnych incydentów – w porównaniu z manifestacją w czerwcu 1999 r.

Protest odbywał się w godzinach 10.00-13.00 i obejmował manifestacje i pikiety przed gmachami: Ministerstwa Gospodarki, Sejmu, Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Przedstawiciele „Łuczniczka” i KZ z regionu protestowali m.in. przeciwko: degradacji firmy, brakowi zamówień na produkcję specjalną, ciągłym zwolnieniom grupowym i nie wypłacaniu poborów za grudzień 1999 r. i styczeń 2000 r.

Zgromadzenie rozpoczęło się o 10.00 na Placu Trzech Krzyży. Następnie przeprowadzona została pikietą przed Ministerstwem Gospodarki (Plac Trzech Krzyży, ul. Wspólna), potem manifestanci przemieścili się pod Sejm (ul. Wiejska) i Kancelarię Prezesa Rady Ministrów. Przedstawiciele manifestantów spotkali się w URM-ie z wiceministrem pracy Piotrem Kołodziejczykiem.

Oprócz delegacji radomskiej w manifestacji wzięły delegacje innych zakładów zbrojeniowych (m.in. Pronitu, Rawaru). Jak poinformował nas sekretarz ZR Andrzej Piszczyk (odpowiedzialny z ramienia regionu za przebieg akcji protestacyjnej) kolumna demonstrantów rozciągała się na przesterżeni ok. 700 metrów.

Manifestacja została rozwiązana zgodnie z planem o godzinie 13.

*Interwencje***Wybrane z prac Komisji Interwencji ZR.**

Jan Kupiec, KI ZR.

Udzielił 7 lutego pomocy pracownicy GS „Samopomoc Chłopska” w Zwoleniu redagując i uzasadniając pisma do zarządu tej spółdzielni wnosząc m.in. o wypłacenie bezpodstawnie potrąconego podatku co zasądził sąd w Zwoleniu na jej korzyść w trybie art. 45 par. 2 KP; wypłacenie odprawy pieniężnej w związku z likwidacją stanowiska pracy powódki.

Pierwsze pismo zostało rozpatrzone pozytywnie, w drugiej sprawie Jan Kupiec wystąpił na drogę postępowania sądowego.

15 lutego Jan Kupiec występował w Sądzie Pracy w Radomiu w charakterze pełnomocnika przeciwko biuro detektywistycznemu w radomiu w sprawie zwolnienia pracownika-ochroniarza bez wypowiedzenia. W wyniku tego wystąpienia tryb wypowiedzenia zmieniona na rozwiązanie umowy o prace w ramach porozumienia stron co usatysfakcjonowało ww. pracownika.

17 lutego brał udział w rozprawie w charakterze pełnomocnika w Sądzie Pracy w Lipsku o uchylenie kary porządkowej z powództwa przewodniczącego KZ „S” Pomer w Lipsku. Ze względu na chorobę powoda sprawę odroczone do 9 marca.

• Włodzimierz Mach, doradca ekonomiczny KI ZR.

Udzielił on m.in. następujących porad i wyjaśnień merytorycznych dla przedstawicieli związkowych:

-w zakresie wyników ekonomiczno-finansowych w PUH Polmożbyt w Radomiu

-zasad waloryzacji emerytur i rent dla TKEiR w Radomiu



➤ - toku postępowania przy zmianie czynszu regulowanego na lokale mieszkalne i cen za centralne ogrzewanie w gminie Wieniawa.

## Szkolenia

7-9 lutego br. odbyło się w Warce szkolenie nt. „Podstawy negocjacji”. Organizatorem szkolenia był Dział Szkoleń ZR oraz Terenowa Komisja Koordynacyjna NSZZ „Solidarność” w Warce. Uczestnikami ww. byli działacze komisji zakładowych: Browary Warka, MK Warka, Danko Łaski, Steinhauser Polska.

Szkolenie prowadzili instruktorzy związkowi Józef Monkosa, Andrzej Gut.

W zakończeniu szkolenia udział wzięli przewodniczący ZR, senator RP, Zdzisław Maszkiewicz. Wręczył on uczestnikom kursu zaświadczenia o odbytym szkoleniu.

Przedstawił on też w krótkim wystąpieniu sytuację polityczno-gospodarczą w Kraju i regionie oraz odpowiadał na pytania zadawane przez działaczy związkowych.

*Andrzej Gut*

obrońca Kazimierza R. przedstawił wniosek o wyłączenie przewodniczącego składu orzekającego, sędziego Pawła Paciorka. Zarządzono godzinną przerwę, po czym ogłoszono odrzucenie wniosku. Zaraz z podobnym wnioskiem, tyle że uzupełnionym wystąpił obrońca Mariana M. Znów zarządzono kilkadziesiąt minut przerwy, a po niej i ten wniosek przepadł. Z kolei obrońca Tadeusza Sz. stwierdził, że zarzuty wobec jego klienta są bezpodstawne, więc wnosi o umorzenie postępowania.

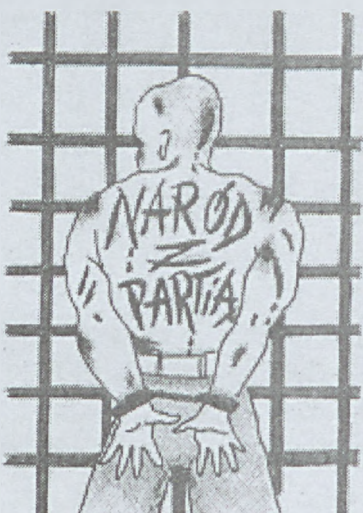
Po ogłoszeniu kolejnej przerwy na sali zawrzało. Przebywający na sali poszkodowani podczas Czerwca '76, zdenerwowani taktyką adwokatów oskarżonych, dali upust swemu rozgoryczeniu wnosząc okrzyki pod adresem byłych funkcjonariuszy MO i UB.

Po przerwie sąd poinformował o odrzuceniu trzeciego już tego dnia wniosku. po czym obrońca Mariana M. wystąpił z kolejnym - o przeniesienie rozprawy na inny termin – z powodu ... “niesprzyjającej atmosfery”. Sędzia Paciorek nie uwzględnił jednak i tego wniosku.

### Długie czytanie i amnezja

Mecenas Mariana M. zażądał początkowo odczytania przez prokuratora uzasadnienia oskarżenia. czyli w sumie ponad 100 stron maszynopisu. Do wniosku dołączył się również obrońca Kazimierza R. Po kilkunastu minutach obrońcy cofnęli wnioski. Sąd przystąpił wreszcie do przesłuchiwania oskarżonych. - Nie przyznaję się do winy – tak odpowiadali: Marian M., Tadeusz Sz. i Kazimierz R. Oskarżeni twierdzili, że nie stosowali w Czerwcu 1976 r. żadnych rozwiązań, które byłyby niezgodne z obowiązującym wówczas stanem prawnym. O tym, że były “ścieżki”. dowiedzieli się oni rzekomo dopiero we wrześniu 1976 r. i to z .... rozrzuconych przez KOR ulotek. Co więcej celu MO podobno nawet ochraniało demonstrujących robotników, żeby nie doszło do żadnych prowokacji. Środków przymusu użyto dopiero wobec demolujących sklepy, dopuszczających się kradzieży, niszczących mienie. Nikt z trójki oskarżonych nie przyznał się do wywierania nacisku na kolegią orzekające, przed które kierowano zatrzymanych w czerwcu 1976 r., by te

## CZERWIEC '76



### Po pierwsze – w zaparte

**Już pierwsza odsłona procesu w sprawie “ścieżek zdrowia” po Czerwcu '76 wzbudziła spore kontrowersje wśród obserwatorów i świadków. Adwokaci oskarżonych usiłowali bowiem opóźnić jego rozpoczęcie składając liczne nieuzasadnione wnioski.**

Proces w sprawie “ścieżek zdrowia” po Czerwcu '76 rozpoczął się 11 lutego o godz. 10.30.. Tuż po sprawdzeniu obecności wszystkich oskarżonych na sali



➤ wydawały określone wyroki.

### Ziarna od plew

Do procesu doszło dzięki wnioskowi jaki w imieniu radomskiej "Solidarności" złożył wiceprzewodniczący Zbigniew Dziubasik. Trzej "zapominalscy" to: Marian M. - były komendant wojewódzki MO, Tadeusz S. - jego zastępca ds. SB, Józef S. - ex- naczelnik aresztu śledczego oraz naczelnik wydziału SB Józef R. Zostali oni oskarżeni o bezprawne aresztowanie 58 osób oraz ich dręczenie psychiczne i fizyczne. Marian M. ma odpowiadać też za "sprawstwo kierownicze".

Twierdzeniom oskarżonych przeciwstawiane będą wstrząsające świadectwa uczestników protestu.

Zeznania te - o bezprawnym przetrzymywaniu ponad 48 godzin - były drobiazgowo sprawdzane podczas rozmów z rodzinami, znajomymi z pracy, zatrzymanymi przebywającymi wtedy w tej samej celi. Najczęściej bezprawne pozbawienie wolności trwało 3-4 dni. Najdłużej (w przypadku 5 osób) - 10-14 dni. Wśród 58 poszkodowanych są też dwie osoby, które w 1976 roku nie ukończyły 18 roku życia. Przetrzymywano je w Izbie Dziecka MO.

"Szczególne udręczenie", o którym mowa akcie oskarżenia, to słynne "ścieżki zdrowia". W areszcie pod ścianami, w szpalerze ustawiali się funkcjonariusze MO, Służby Więziennej, ZOMO. Środkiem korytarza przeganiano zatrzymanych, bito ich pałkami, rękoma, kopano po całym ciele. Zatrzymanych także znieważano, poniżano ich godność osobistą, m.in. przez specjalne, szpecące strzyżenie włosów na głowie. Cele były przeludnione i panowały w nich bardzo złe warunki higieniczne. Zatrzymani nie mieli dostępu do pomocy medycznej - np. by opatrzyć rany powstałe w trakcie "ścieżek zdrowia".

Z akt kolegów wynika też, że osoby zatrzymane jeszcze w końcu czerwca, przed kolegia trafiły dopiero 4 lipca. Bezprawne pozbawienie wolności ukrywano przez antydatowanie orzeczeń.

Akt oskarżenia liczy 113 stron, jest to 19 tomów akt - swoiste radomskie archiwum komunistycznej hańby. Świadcami oskarżenia przed Sądem Rejono-

wym w Radomiu będą m.in. Stanisław K., w 1976 r. odpowiedzialny w PZPR za sprawy związane z bezpieczeństwem, późniejszy I sekretarz KC PZPR, prezydent Radomia z 1976 r., ówczesni wicewojewodowie, sekretarz wojewódzki PZPR, funkcjonariusze MSW, SB, członkowie składów orzekających w sprawie Czerwca.

Kolejna rozprawa odbyła się 18 lutego. Jak poinformował nas stały obserwator procesu z ramienia związku Zbigniew Dziubasik, zeznający na niej świadkowie potwierdzili stosowanie wobec nich szykan, strzyżenia, bicia. Następną relacją na temat przebiegu procesu w kolejnym numerze "Biuletynu".



## Z PRAC KK

### KOMUNIKAT

15.02.2000 r. w Gdańsku odbyło się posiedzenie prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność". Prezydium KK spotkało się z przedstawicielami "Solidarności" regionu Ziemia Radomska oraz Zakładów Metalowych "Łucznik". Omówiono trudną sytuację firmy i jej pracowników oraz przygotowania do manifestacji zaplanowanej na najbliższy piątek w Warszawie.

Prezydium zaakceptowało projekt zmiany rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie dotacji na inwestycje infrastrukturalne. Opiniując rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej w sprawie najniższego wynagrodzenia za pracę prezydium KK podkreśliło, że proponowana kwota 700 zł została ustalona przez rząd w sposób arbitralny. Prezydium KK domaga się, aby podstawą tej regulacji była metodologia wynegocjowana z partnerami społecznymi. Zgodnie z nią wysokość najniższego wynagrodzenia powinna wynieść około 772 zł.

Prezydium KK zdecydowanie poparło działania Rady Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych mające na celu utrzymanie ustaw o tych kompetencjach i w zakresie kontroli efektywności i nadzoru nad poprawnym działaniem funduszu.

Omówiono projekt porządku obrad KK NSZZ "Solidarność", które odbędą się 22 lutego w



Gdańsku. Będzie wówczas mowa m.in. o: realizacji uchwał XI Krajowego Zjazdu Delegatów, sytuacji w AWS i relacjach z rządem oraz sprawach budżetowych KK Prezydium postanowiło zgłosić kandydaturę Jerzego Langera do nagrody im. I Haliny Kraheńskiej. Zarejestrowano Międzyzakładową Komisję Koordynacyjną NSZZ "Solidarność" Zakładów Grupy Centrozap.

**Kajus Augustyniak**  
Rzecznik prasowy KK

## KK ws. ZM "Łucznik"

**Szanowny Panie Premierze!**

Prezydium Komisji Krajowej NSZZ "Solidarność" po zapoznaniu się z sytuacją w Zakładach Mechanicznych "Łucznik" w Radomiu podzieliła zaniepokojenie pracowników zakładu i działaczy regionalnych NSZZ "Solidarność" możliwością upadku zakładu jeżeli szybko nie zostaną podjęte środki zaradcze. Oceniamy, że polska racja stanu wymaga istnienia przedsiębiorstwa gwarantującego suwerenność państwa w produkcji podstawowej broni strzeleckiej, zwłaszcza wobec potrzeby dostosowania uzbrojenia polskiej armii do standardów NATO, a aktualne trudności ZM "Łucznik" zostały w dużej mierze spowodowane tolerowaniem szerokiej strefy w handlu bronią

Uznajemy, że istnieją poważne powody, aby rząd jako właściciel i główny odbiorca produkcji zbrojeniowej zakładu określił taki poziom zamówień i innych działań zaradczych, który umożliwi przedsiębiorstwu przezwycięzenie trudności w bieżącym roku.

Uważamy, że problemy te mogą być skutecznie rozwiązywane tylko przy stole negocjacyjnym. Dlatego zwracamy się z prośbą, aby Pan Premier pilnie zorganizował spotkanie wszystkich zainteresowanych z przedstawicielami zakładu poświęcone analizie następujących kwestii: możliwości zamówień w bieżącym roku na poziomie pozwalającym utrzymać aktualny poziom zatrudnienia, możliwości dekapitalizowania firmy udziałami spółek Skarbu Państwa, ochronie krajowego rynku broni strzeleckiej przed importem (np. poprzez certyfikację broni i korekta stawek celnych); skierowania środków na restrukturyzację z Agencji Rozwoju Przemysłu.

Z wyrazami szacunku:

**Józef Niemiec**  
Zastępca Przewodniczącego KK

## ZWIĄZKOWE ZWYCIĘSTWO

**Sejm, pod naciskiem przedstawicieli "Solidarności", znowelizował ustawę o pomocy państwa w spłacie niektórych kredytów mieszkaniowych. Od kwietnia br. miesięczne spłaty ww. kredytów mają być naliczane w oparciu o najniższą średnią płacę w kraju, a nie jak obecnie w województwie. Oznacza to sporą ulgę finansową dla, i tak już mocno nadwyrężonych, budżetów ponad 200 tys. polskich rodzin – w tym i wielu rodzin z terenu Radomskiego.**

Szacuje się, że prawie 80 procent członków spółdzielni mieszkaniowych, które zaciągnęły kredyty na cele mieszkaniowe przed 31 maja 1992 r., nie spłaca swoich należności. Spółdzielnie mieszkaniowe nie oddają więc pieniędzy bankom. Tymczasem na początku czerwca ub. r. prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast podwyższył normatywy miesięcznych spłat ww. kredytu w II półroczu 1999 r. W niektórych regionach kraju wzrosły prawie o 30 procent.

Jeśli tendencje do niepłacenia rat kredytów przez lokatorów utrzymałyby się, to spółdzielnie mieszkaniowe znalazłyby się w niewesołej sytuacji (przynajmniej w niektórych regionach kraju). SM-y zaciągały kredyty na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z 1988 r. ("w sprawie udzielania kredytów bankowych na cele mieszkaniowe"). Należności regulują lokatorzy zbudowanych za te fundusze mieszkań. Raty jakie płacą zmieniają się co pół roku. Podstawą spłat jest tzw. normatyw – czyli stawka zł za m kw. powierzchni mieszkania. Zależy ona od średnich zarobków brutto w danym województwie oraz "liczby empirycznej" ustalonej przez Ministra

➤ Finansów i prezesa UMIRM. Do 1 lipca 1999 r. wynosiła ona 400. By obliczyć wysokość normatywu należy podzielić średnią płacę w województwie (wyliczoną przez GUS) przez liczbę empiryczną. Po pomnożeniu przez powierzchnię mieszkania otrzymujemy wysokość miesięcznej raty kredytu do spłacenia. Regulacja tych należności przekracza możliwości sporej części lokatorów. Prawie 80 procent członków spółdzielni mieszkaniowych nie spłaca zobowiązań związanych z ww. kredytami.

### Dawne województwa – po kieszeni!

Na początku czerwca 1999 r. prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast wydał obwieszczenie (Monitor Polski nr 21 poz. 307) zmieniające wysokość normatywów miesięcznych spłat kredytu mieszkaniowego za metr kwadratowy powierzchni użytkowej lokalu w II półroczu 1999 r. Wskaźniki te w niektórych regionach kraju, w tym i w dawnym województwie radomskim, wzrosły przez to nawet o 0,72-0,79 zł. Obwieszczenie zaczęło w pełni obowiązywać od 1 lipca i jest prostą konsekwencją zmian w podziale administracyjnym kraju. Także jego niekorzystne dla spółdzielni mieszkaniowych i skutki

### Związkowy protest

Już pod koniec 1998 r. stało się jasne, że planowana reforma administracyjna państwa i związane z nią zmiany podziału kraju na województwa (16 zamiast 49) może wpłynąć na wysokość stawek normatywów, a w dalszej konsekwencji na spłacanie przez lokatorów rat kredytów mieszkaniowych.

Jako jedni z pierwszych zareagowali związkowcy z Zarządu Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska. W piśmie skierowanym w grudniu 1998 r. do Urzędu Mieszkalnictwa oraz rządu RP ostrzegali: **"(...)Nasz Związek wielo-**

**krotnie wypowiadał się na ten temat ostrzegając, że średnia (tzw. średnie miesięczne wynagrodzenie) nie oddaje rzeczywistości. Po wprowadzeniu od 1 stycznia 1999r 16 nowych województw, może na tym tle dojść do dramatów poszczególnych rodzin jak i całych grup społecznych. W szczególności może mieć to miejsce w nowym woj. mazowieckim, gdzie średnie wynagrodzenie(biorąc pod uwagę dane za III kwartał br.) wyniesie ok. 1260 zł. A na to składają się: warszawskie- 1819 ; plockie- 1304 ; ciechanowskie- 1119 ; ostrołęckie- 1123; radomskie- 1098 ; siedleckie- 1071(dane bez groszy). Jak wynika z tego zestawienia dla mieszkańców Płocka a w szczególności Warszawy nastąpi znaczne "obniżenie" omawianego wynagrodzenia z kolei dla mieszkańców z terenów o słabym rozwoju i niskim poziomie dochodów nastąpi jego istotne „podwyższenie”. (...) Opisany powyżej proces sztucznego uśrednienia płac dla nowych województw spowodowałby duży wzrost obciążeń z tego tytułu dla mieszkańców z miejscowości o słabych dochodach (..)z kolei istotne ich obniżenie w szczególności dla mieszkańców Warszawy i woj. warszawskiego.”** Obawy radomskich związkowców potwierdziły dane ekonomiczne ogłoszone przez GUS pod koniec ub. r. Przeciętne wynagrodzenie w trzecim kwartale 1998 r. w woj. radomskim wyniosło 1098 zł, podczas gdy w warszawskim aż 1819 zł. W dwu innych województwach, które miały wejść w skład woj. mazowieckiego, a więc siedleckim i plockim wynagrodzenie to wynosiło odpowiednio 1071 i 1304 zł. Zdaniem radomskich związkowców pomiędzy płacą warszawską a radomską zawsze będzie istniała przynajmniej 50-procentowa różnica z uwagi na zastój w gospodarce Radomia, zaś wrzucanie tak odmiennych ekono-

➤ micznie regionów do wspólnego "kotła" i obarczanie mieszkańców jednakowym normatywem spłat kredytu mieszkaniowego, to absurd.

### Normatyw do remontu

Jeszcze w grudniu 1998 r. Ewa Bończak-Kucharczyk, wiceprezes UMiRM, uspokajała zainteresowane strony, że chociaż od 1 stycznia 1999 r. zaczną obowiązywać nowy podział administracyjny kraju, to kredyty w I półroczu będą spłacane według starych stawek normatywu.

Gdy 1 lipca weszło w życie ww. obwieszczenie prezesa UMiRM i zmieniły się stawki normatywu w nowych województwach, okazało się, że wbrew sugestiom związkowym i niektórych parlamentarzystów nie przyjęto przy ich ustalaniu średnich płac w powiatach. Zgodnie z przewidywaniami płace w silniejszych ekonomicznie regionach sztucznie wywindowały średnie zarobki w nowych województwach. Województwo warszawskie zawyżyło płace w I półroczu w woj. mazowieckim do stawki 2192 zł (aż 2398 zł pod koniec czerwca). Miało to wpływ na wyliczenie stawek normatywu.

Dla województwa mazowieckiego wyniósł on 3,47 zł. To duży skok. W woj. radomskim stawka ta wynosiła 2,75 zł, a dla siedleckiego 2,68 zł - w Radomiu lokatorzy spłacaliby o 72 grosze, a Siedlcach o 75 groszy więcej za m kw. powierzchni mieszkania. Dla posiadacza mieszkania 60-metrowego oznacza to wzrost comiesięcznej spłaty kredytu o około 44-45 zł.

Skorzystaliby za to na tym mieszkańcy byłego woj. warszawskiego. Stawka normatywu pod koniec 1998 r. wynosiła tam 3,40 zł. Od lipca za m. kw. będą płacić więcej tylko o 7 groszy, w przypadku mieszkania 60-metrowego rata spłaty wzrośnie więc tylko o 4,2 zł.

Podobna sytuacja panuje w innych regionach kraju, np. w województwie pomorskim, gdzie na zmianie stawki normatywu zyskali mieszkańcy bogatego Gdańska - zmalała z 3,24 zł do 3,03 zł - a stracili słupszczanie - płacą więcej bo 3,03 zł zamiast 2,62 zł.

### Walka przeciw obwieszczeniom

Obwieszczenie prezesa UMiRM spotkało się już kilka dni po jego ogłoszeniu, bo 22 czerwca, ze zdecydowaną reakcją radomskich związkowców. Zarząd Regionu NSZZ "Solidarność" Ziemia Radomska zażądał natychmiastowego zawieszenia obowiązywania ww. obwieszczenia oraz szybkiej nowelizacji ustawy z 30.11.1995 r. Związkowcy chcieli też, by normatyw ustalano wg. wynagrodzeń w powiatach.

**"Nie ma wprawdzie aktualnych danych co do wysokości średnich zarobków w dawnym woj. radomskim, gdyż GUS robi takie wyliczenia tylko dla nowych województw. Można jedynie przypuszczać, że średnia płaca w Radomskim kształtuje się obecnie na poziomie około 1400 zł. Jest to sporo poniżej "średniej mazowieckiej" – powiedział nam wtedy Adam Bocheński, członek ZR i radny radomski. Innym pomysłem, tym razem poselskim, było zastąpienie przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w województwie najniższym wynagrodzeniem w kraju.**

### Zmiany, zmiany

Zdecydowana postawa związku przyniosła oczekiwane efekty. Wprawdzie pod koniec 1999 r. Urząd Mieszkalnictwa ogłosił nowe stawki normatywu dla województw na pierwsze półrocze 2000 r., ale spotkał się z kontrą ze strony przedstawicieli "Solidarności" na forum parlamentarnym.

Nowe normatywy "wyprodukowane" ➤

➤ przez Urząd wzrosły przeciętnie o 0,5. Tak więc wskaźnik dla woj. mazowieckiego wynosi obecnie 3,92 zł zamiast 3,47. Daje to kolejny wzrost raty kredytu o około 30 procent.

Oczekiwaniom Związku i lokatorów wyszła naprzeciw, na całe szczęście!, inicjatywa posłów AWS. Nowelizacja ustawy, która wejdzie w życie prawdopodobnie z końcem marca, zakłada, że naliczanie normatywu będzie odbywało się na nowych zasadach. Podstawą będzie najniższe wynagrodzenie w całym kraju dzielone przez 300.

Zdaniem Adama Bocheńskiego spowoduje to zmniejszenie kwot ratałnych o nawet około 80-90 zł miesięcznie. – To spora ulga dla rodzin w Radomskim – stwierdził Bocheński. – Szkoda, że wejdzie w życie z takim opóźnieniem.

(ppp)

## Z OŚWIATY

### KOMUNIKAT

z rozmów płacowych przeprowadzonych w dniu 10 lutego 2000 r. w Ministerstwie Edukacji Narodowej z udziałem związków zawodowych zrzeszających pracowników oświaty.

Podczas spotkania:

1. Wszystkie związki zawodom reprezentujące pracowników oświaty podpisały protokół uzgadniający projekt rozporządzenia MEN zmieniającego rozporządzenie w sprawie wynagradzania nauczycieli, zakładający średnioroczną waloryzację wynagrodzeń o 6,7%. Związki opowiedziały się za jak najszybszym wejściem w życie tego rozporządzenia ze wskazaniem na 1 marca b. r. z wyrównaniem od 1 stycznia 2000 roku. Stawki wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatków kwotowych zostaną zwaloryzowane śred-

nio o 5,14% Wskaźnik 5,14 wynika z rozłożenia średniorocznego wskaźnika waloryzacji 6,7% na 12 miesięcy.

2. MEN przedstawiło wstępny projekt rozporządzenia ws. wynagradzania nauczycieli, które będzie wydane po wejściu w życie ustawy nowelizującej Kartę Nauczyciela, wprowadzającej zmianę systemu wynagradzania i awansowania nauczycieli. Prace nad tym projektem będą kontynuowane w początkach marca NSZZ "S" dążył do łącznej wypłaty obydwu podwyżek w jak najszybszym terminie. Jednakże przeciągające się prace nad nowelizacją Karty Nauczyciela w praktyce to uniemożliwiają. Poza tym wypłata w pierwszej kolejności waloryzacji tzw. inflacyjnej pozwoli nauczycielom dostrzec, jaki byłby jedyny wzrost ich wynagrodzeń w 2000 r. i zapewne w latach następnych, gdyby nie nowelizacja Karty Nauczyciela i podwyżki z nią związane.

3. Przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej przedstawił projekt rozporządzenia płacowego pracowników nie będących nauczycielami. Według tego projektu największy procent wzrostu wynagrodzeń nastąpi w stosunku do najmniej zarabiających pracowników niepedagogicznych. Strony wyraziły wolę pilnego zakończenia prac nad tym projektem, umożliwiającego szybką waloryzację wynagrodzeń od dnia 1 stycznia 2000 roku. Jednocześnie związki zawodowe oczekują od MEN wsparcia działań ws. waloryzacji wynagrodzeń pracowników nie będących nauczycielami zatrudnionych w szkołach i placówkach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego

4. MEN poinformowało o zwiększeniu subwencji oświatowej dla samorządów oraz o tym, że **Ministerstwo Finansów przekaże im do 25 lutego b.r. środki na wypłatę "trzynastek" dla pracowników oświaty, co postulowała SKOiW NSZZ Solidarność.**

## KOMUNIKATY/OGŁOSZENIA



Zarząd Regionu informuje, że przygotowany jest wyjazd na III Pielgrzymkę do Rzymu NSZZ "Solidarność" na uroczystości Wielkiego Jubileuszu Roku 2000. Ostateczny termin – 28 kwietnia - 7 maja 2000 r. W związku ze zmianami cen przejazdów i noclegów proponowany jest jeden wariant pielgrzymki 10-dniowy: Trasa: Florencja-Monte Cassino-Pompeje-Capri-Amalfia-Positano

Paestum-Wezuwiusz-Neapol-Rzym-Wenecja.

Transport-autokar zachodni (bar, wc, video, kawa i herbata za złotówki).

6 noclegów w hotelach klasy turystycznej.

Ubezpieczenie uczestników od NW i KL do 10000 USD.

Na całej trasie przewodnikiem jest pilot.

Cena-1335 zł.

Ostateczny termin wpłaty pierwszej raty w wysokości 300 zł – do końca lutego u p. Małgorzaty Płonki. Chętni do udziału w Jubileuszu są proszeni o kontakt w siedzibie ZR z : Małgorzatą Płonką, Waldemarem Woźniakiem lub Jerzym K.Kaczkowskim. Spotkanie koordynatora J. Kaczkowskiego z pielgrzymami odbędzie się 4 marca 2000 r. w siedzibie ZR. Celem spotkania będzie ustalenie i dokładne omówienie trasy pielgrzymki oraz spraw organizacyjnych.

## \*SZKOLENIA\*

Dział Szkoleń ZR prowadzi zapisy  
na następujące szkolenia:

1. Szkolenie ogólnozwiązkowe (SOD – szkolenie dla działaczy nowopowstałych KZ) – 3-dniowe, koszt 130 zł.
2. "Układy zbiorowe pracy", w tym: sporządzanie układu zbiorowego, negocjowanie układów zbiorowych, 5-dniowe, koszt 200 zł.
3. Szkolenie ekonomiczne, 5-dniowe - koszt 250 zł.
4. Szkolenie nt. "Komisje BHP", 3-dniowe, koszt 130 zł.

Wszystkie ww. szkolenia odbywać się będą w Zakopanem.

Zapisy i wpłaty przyjmowane są w siedzibie Zarządu Regionu, przy ul. Traugutta 52 w Radomiu, tel. 362-51-61.

Najbliższa tura szkolenia nt. "układy zbiorowe pracy" planowana jest na 22-26.02.2000 r.

Zapraszamy do udziału!

Przewodniczący Sekcji Szkoleń ZR

**Andrzej Gut**

## Konkurs

Gdańsk 7.01.2000 r.  
Zarządy Regionów  
Struktury Branżowe  
/za pośrednictwem  
sekretariatów branżowych/

Komisja Konkursowa, Konkursu o tytuł najaktywniejszej w działaniach na rzecz poprawy warunków pracy organizacji zakładowej /międzyzakładowej/ oraz najaktywniejszego koordynatora regionalnego, branżowego ds. ochrony środowiska pracy przypomina, że termin przesyłania wniosków konkursowych opisujących działalność za rok 1999 upływa z dniem 15.03.2000 r.

Zgłoszenia konkursowe prosimy przysyłać na adres: Dział Ochrony Środowiska Pracy i Ekologii KK NSZZ "Solidarność", Gdańsk, ul. Wały Piastowskie 24.

Prosimy o opisanie działalności wszystkich regionalnych i branżowych koordynatorów ds. bhp, którzy działają w Waszych strukturach.

*Wiceprzewodniczący KK  
Jerzy Langer*

**BIULETYN INFORMACYJNY  
NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"  
ZIEMIA RADOMSKA**

26 - 600 Radom  
ul. Traugutta 52  
tel. 36 25161, fax 36 238 04

Redakcja: **Paweł PODLIPNIAK**  
tel. 360 - 03 - 38

Skład: **M.W.**

Wykonano przy użyciu sprzętu z dotacji  
Instytutu Wolnych Związków Zawodowych AFL-CIO

egzemplarz bezpłatny